

Sygn. akt II Ka 33/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 maja 2016 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu – II Wydział Karny, w składzie:

Przewodniczący	-	SSO Jacek Klęk
Sędziowie	-	SO Wojciech Janicki
	-	SR del. Justyna Tęcza
Protokolant	-	sekr. sąd. Magdalena Majewska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Sieradzu Ryszarda Kostrzewy, po rozpoznaniu w dniu 11 V 2016 r. sprawy: **K. C. (1)** oskarżonego o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. Nr 179, poz. 2005 ze zm.) i in., na skutek apelacji obrońcy oskarżonego od wyroku Sądu Rejonowego w Sieradzu z 20 listopada 2015 r. w sprawie II K 196/14,

na podstawie art. 437§1 i §2 kpk w zw. z art. 438 pkt. 2 kpk

uchyla zaskarżony wyrok w zaskarżonej części, to jest co do czynu zarzucanego K. C. (1) i sprawę w tym zakresie przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Sieradzu.

Sygn. akt II Ka 33/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 20 listopada 2015 r. w sprawie II K 196/14 Sąd Rejonowy w Sieradzu uznał K. C. (1) winnym tego, że: w okresie od października 2005 r. do maja 2006 r. w S., L. i B. woj. (...), działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. nr 179 z 2005 r. poz. 1485 ze zm.) w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, uczestniczył w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowej w postaci w postaci amfetaminy o łącznej masie co najmniej 30 gramów i tabletek ekstazy o łącznej ilości co najmniej 2.000 sztuk, w ten sposób, iż po uprzednim nabyciu wymienionych substancji narkotycznych udzielił je kolejnym nieustalonym osobom, w szczególności:

- a) w okresie październik 2005 r. – maj 2006 r. uczestniczył w obrocie substancjami psychotropowymi w postaci co najmniej 30 gramów amfetaminy, którą nabył uprzednio od Ł. W. i J. J. (1) w cenie 13 złotych za gram;
- b) w okresie październik 2005 r. maj 2006 r. uczestniczył w obrocie substancjami psychotropowymi w postaci co najmniej 1.000 sztuk tabletek ekstazy, które nabył uprzednio od Ł. W. i J. J. (1) w cenie 2,50 zł. za sztukę;
- c) w okresie od 25 grudnia 2005 r. do 31 kwietnia 2006 r. uczestniczył w obrocie substancjami psychotropowymi w postaci co najmniej 1.000 sztuk tabletek ekstazy, które nabył uprzednio od J. J. (1) w cenie 2,40 – 2,80 zł. za gram,

tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. nr 179 z 2005 r. poz. 1485 z późn. zm.) w zw. z art. 12 kk i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ww. ustawy w zw. z art. 4§1 kk wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na okres próby 4 (czterech) lat oraz karę 250 (dwustu pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny ustalając wartość stawki na 10 (dziesięć) złotych każda. Na zasadzie art. 73§1 kk sąd oddał oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora sądowego. W oparciu o art. 45§1 kk w zw. z art. 4§1 kk sąd orzekł przepadek kwoty 5.290 (pięć tysięcy dwieście dziewięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z popełnienia przestępstwa oraz obciążył oskarżonego kosztami postępowania.

Wyrok w całości zaskarżył obrońca oskarżonego, który we wniesionej apelacji zarzucił rozstrzygnięciu:

- a) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a polegający na przypisaniu oskarżonemu popełnienia czynu, podczas gdy prawidłowo oceniony materiał dowodowy mógłby prowadzić tylko do wniosku, iż oskarżony tego czynu nie popełnił,
- b) obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 4 kpk oraz art. 410 kpk poprzez nierozważenie wszystkich okoliczności sprawy, w szczególności tych, które przemawiały na korzyść oskarżonego.

Podnosząc przytoczone zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie K. C. (1) od zarzucanego mu czynu.

W uzasadnieniu apelacji jej autor skonkretyzował, iż sąd:

- a) uznał niesłuszne za wiarygodne zeznania J. J. (1) w sytuacji gdy są one jedynym dowodem obciążającym oskarżonego a okoliczności w nich przytoczone, a dotyczące K. C. nie znalazły oparcia w innych dowodach;
- b) bezpodstawnie odmówił wiary zeznaniom Ł. W. w sytuacji gdy rozmiar prowadzonej przez K. C., przypisanej mu działalności nakazuje przyjąć, iż gdyby faktycznie prowadził on tak szeroką działalność narkotykową niewątpliwie byłby znany innym osobom tj. S. P. (1), M. P. i R. A.;
- c) bezpodstawnie zakwestionował wiarygodność wyjaśnień oskarżonego, co do tego, iż w okresie wskazanym w zarzucie przebywał on w G. u babci w oparciu o daty legitymowania oskarżonego w B. tj. 07.12.2007 r., 23.10.2008 r., 21.12.2008 r. oraz 29.12.2008 r. bowiem te nie dotyczą czasu zaistnienia przypisanego czynu;
- d) dokonując oceny wiarygodności zeznań J. J. (1) Sąd pominął fakt, iż dowód ten był także podstawą oskarżenia w sprawie II K 279/14 p-ko B. D. zakończonej uniewinnieniem.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Ustalenia faktyczne w zakresie sprawstwa i winy oskarżonego K. C. (1) Sąd I instancji oparł wyłącznie na zeznaniach J. J. (1), który podał, że we wskazanym w opisie czynu czasookresie współpracował z oskarżonym sprzedając mu środki odurzające w postaci amfetaminy i tabletek ekstazy.

Wyjaśnienia te, uwzględniające fakt, że oskarżony K. C. (1) nie przyznał się do winy mają charakter pomówienia współoskarżonego. Pomówienie jest jednym z rodzajów wyjaśnień osoby zainteresowanej w wyniku procesu, przy czym można wyodrębnić istnienie dwóch rodzajów pomówień. Do pierwszego z nich należą te pomówienia, w których współoskarżony, zapierając się własnej winy, pomawia inną osobę, przeważnie współoskarżonego, o popełnienie danego czynu i w ten sposób dąży do ekskulpowania własnej osoby. Ponadto istnieje pomówienie, które umownie można określić jako pomówienie złożone, a mianowicie zachodzi ono wtedy, gdy oskarżony przyznaje się do winy, twierdząc jednocześnie, że również inna osoba (z reguły współoskarżony) brała udział w przestępstwie będącym

przedmiotem osądu w danej sprawie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 06 lutego 1970 r. sygn. akt IV KR 249/69; OSNKW 1970/4-5/46 oraz System Informacji Prawnej LEX nr 18066).

Słusznie więc zauważa Sąd Rejonowy, że w jednej i drugiej sytuacji wspomniany dowód jest dowodem, który ze względu na zainteresowanie osoby pomawiającej, powinien być poddany szczególnie wnikliwej ocenie z jednoczesnym rozważeniem, czy istnieją dowody potwierdzające bezpośrednio lub choćby pośrednio wyjaśnienia pomawiającego, a nadto czy wyjaśnienia pomawiającego są logiczne, nie wykazują chwiejności, albo czy nie są wręcz nieprawdopodobne.

Takiego rodzaju weryfikacji wymagały zeznania J. J. (2), przy czym obowiązkiem Sądu orzekającego, wynikającym z naczelnej zasady procesu karnego, tj. dążenia do wykrycia prawdy obiektywnej, było rozważenie, czy nie ma możliwości przeprowadzenia dowodów (niezależnie od ich zaferowania przez strony), których przeprowadzenie mogłoby utwierdzić Sąd w przekonaniu o prawdziwości zeznań pomawiającego dotyczących przestępczej działalności K. C. (1) albo doprowadzić tenże Sąd do uznania tych wyjaśnień za tak dalece wątpliwe, że na ich podstawie nie można oprzeć ustaleń faktycznych, co do winy oskarżonego. Analiza akt niniejszej sprawy prowadzi do wniosku, iż Sąd Rejonowy nie ustosunkował się z dostateczną ostrożnością do zeznań świadka J. J. (1), a także nie przeprowadził możliwych oraz koniecznych do sprawdzenia wiarygodności pomówienia dowodów.

Przy ocenie zeznań J. J. (1) należało w szczególności mieć na uwadze, co następuje:

1) przyznając się do winy w innym zakończonym już procesie, jak również w przedmiotowej sprawie (k. 591v - 593) J. J. (1) składając zeznania podał, że w ramach swojej działalności narkotykowej wpierv z Ł. W., a następnie sam, dokonał kilku transakcji sprzedaży środków odurzających oskarżonemu K. C. (1); przy transakcjach tych był obecny W. Ś. ps. (...), przy czym Sąd zaniechał wezwania go na rozprawę i przesłuchania w charakterze świadka, co mogłoby istotnie rzutować na treść ustaleń faktycznych;

2) Sąd Rejonowy wskazując, iż przeprowadzenie dowodów z zeznań świadków R. A., G. A. i Ł. W. miało na celu wykazanie, iż zeznania J. J. (1) znajdują potwierdzenie w innych źródłach dowodowych, zupełnym milczeniem pominął fakt, iż żadne z nich wg złożonych zeznań nie zna K. C. (1), a jedynie S. P. stwierdził, że zna oskarżonego ale nie sprzedawał mu narkotyków (k. 434v, k. 466v). Ta ostatnia okoliczność winna tym bardziej budzić wątpliwości sądu, skoro oskarżony nie był odbiorcą przypadkowym, a w okresie październik 2005 – maj 2006 r. miał nabywać narkotyki regularnie i w znacznych ilościach, a tym samym i takie ilości udzielać innym. Trudno zrozumieć zatem, że był osobą anonimową dla ludzi z „branży narkotykowej”;

3) J. J. (1) ujawniając transakcje z K. C. (1) wcale nie podawał danych osobowych oskarżonego, a jedynie posłużył się pseudonimem (...) odnosząc go do osoby o imieniu najprawdopodobniej K.. Nie jest więc prawdą, iż J. J. (1) w toku postępowania konsekwentnie „wskazywał dane personalne” oskarżonego – zwłaszcza, iż w sprawie nie wykazano, by K. C. (1) faktycznie posiadał pseudonim (...);

4) zeznania J. J. (1) odnośnie transakcji z K. C. (1) nie są niezmiennie także, co do cen tabletek (świadek podaje albo wartość stałą 2,50 zł, albo przedział cenowy 2,40-2,80 zł, albo też wartość orientacyjną „ok. 2,50 zł”).

5) nie powinny być pominięte przy ocenie wiarygodności omawianych zeznań, a wręcz przeciwnie – należy je zweryfikowane, także okoliczności dotyczące miejsca pobytu oskarżonego w zarzucanym mu okresie przestępczej działalności; J. J. (1) utrzymuje bowiem, że transakcje dokonywane były w miejscowościach L. i B., natomiast oskarżony podnosi, iż w tym czasie przebywał u babki w miejscowości G. (pow. (...)).

Sprawdzenia wiarygodności wyjaśnień J. J. (1) należało zatem dokonać przez bardziej wnikliwą ocenę tego dowodu, które pośrednio potwierdzałyby jego wyjaśnienia. Uwadze Sądu umknęło, że ma on obowiązek podejmowania czynności procesowych tak, aby wszystkie istotne okoliczności sprawy zostały wyjaśnione. Tak też i było w tej sprawie, która wymagała podjęcia przez sąd a quo z urzędu inicjatywy zmierzającej do przeprowadzenia dowodów potrzebnych do ustalenia okoliczności wpływających na kierunek i kształt rozstrzygnięcia.

Zwrócić uwagę należy także na to, że Sąd Rejonowy procedując w sprawie ograniczył się wyłącznie do odtworzenia na rozprawie dowodów obciążających oskarżonego. Sytuacja ta może więc budzić zastrzeżenia, co do obiektywnego prowadzenia procesu zgodnie z naczelną zasadą wyartykułowaną w art. 4 kpk.

Nie można natomiast zgodzić się z autorem apelacji, że uniewinnienie innego pomawianego w innym procesie karnym na podstawie zeznań tego samego świadka ma znaczenie dla sprawy niniejszej. Z art. 8§2 kk wynika wszak, że tylko prawomocne rozstrzygnięcie sądu kształtujące prawo albo stosunek prawny są wiążące. Tymczasem sąd karny nie jest związany ani orzeczeniem sądu karnego zapadłym w odrębnej sprawie ani też ustaleniami faktycznymi dokonanymi w odrębnym postępowaniu.

Na kanwie niniejszej sprawy, dodać jeszcze trzeba, na co słusznie zwraca uwagę obrona, choć niebył precyzyjnie i nader ogólnikowo, że w realiach procesowych sprawy niniejszej w zakresie oceny zasadności zarzutu stawianego K. C., kiedy to zeznania J. J. (1) są jedynym dowodem sprawstwa, nie tylko zeznania te należało ujawnić rzetelnie na rozprawie (tj. nie pomijając wyjaśnień odmiennych od ujawnionych) ale i dokonać ich możliwej weryfikacji innymi dowodami czego nie uczyniono, a do czego Sąd, a w szczególności przewodniczący byli zobowiązani z uwagi na art. 167 kpk w brzmieniu sprecyzowanym art. 36 pkt 2 ustawy nowelizującej z 27 września 2013 r. wprowadzającej zmiany w kpk od 01 lipca 2015 r. – Ów obowiązek weryfikacji jawi się jako oczywisty z powodów wskazanych wyżej.

W kontekście powyższego podkreślić więc należy, iż w toku rozpraw Sąd pominął dotyczące K. C. (1) zeznania J. J. (1) z k. 483 (ujawniono wyłącznie 481-482), a jednocześnie oparł się na nich w uzasadnieniu m.in. wskazując je jako decydujące o wiarygodności twierdzeń tegoż. To oznacza, iż wyrokując Sąd I Instancji uchybił art. 410 kpk, a więc oparł rozstrzygnięcie na dowodzie nieujawnionym w toku rozprawy a obiektywnie mającym istotne znaczenie dla oceny wiarygodności jedynego dowodu pozwalającego zakwestionować domniemanie niewinności chroniące oskarżonego. W konsekwencji za słuszny Sąd uznaje podniesiony przez apelującego zarzut obrazy wskazanej normy.

Wszystkie wspomniane wyżej okoliczności przemawiają więc jednoznacznie za koniecznością uchylecia zaskarżonego wyroku i za przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania w stosunku do oskarżonego K. C. (1). Sąd Okręgowy rozważał dopuszczalność podjęcia w toku postępowania apelacyjnego czynności zmierzających do sanowania uchybień Sądu Rejonowego w sprawie niniejszej. Uznał jednak, iż powyższe byłoby sprzeczne z brzmieniem art. 437§2 kpk in fine. nie ulega bowiem wątpliwości, iż w sprawie konieczne jest przeprowadzenie postępowania w całości.

Przy powtórnym rozpoznawaniu sprawy w toku przewodu sądowego Sąd Rejonowy:

- 1) precyzyjnie i dokładnie przesłucha J. J. (1) nie tylko co do okoliczności relewantnych z punktu widzenia znamion modalnych zarzucanego K.C. czynu, ale i okoliczności pobocznych, jak cena środków będących przedmiotem transakcji i obecność innych osób (w tym zakresie prawidłowo ujawni wszelkie sprzeczne twierdzenia świadka utrwalone w protokołach czynności uprzednio prowadzonych z jego udziałem oraz zadba o to, by świadek wyjaśnił, zgodnie z art. 391§3 kpk, rozbieżności i niekonsekwencje w nich istniejące);
- 2) dokonując przesłuchania J. J. (1) rozszerzy jego zakres o okoliczności pozwalające na weryfikację jego twierdzeń; w szczególności rozpyta go na okoliczność wyglądu miejsca zamieszkania K. C. (1) w L. (w tym usytuowania domu, jego rozkładu, wyglądu obejścia i pomieszczeń, sposobu dojazdu), a następnie twierdzenia te zweryfikuje czynnością oględzin (którą rzecz jasna będą konieczne jedynie wówczas, gdy świadek ten będzie w stanie cokolwiek opisać) – to na okoliczność ustalenia, czy w istocie pomawiający był w miejscu zamieszkania K. C. – czemu K. C. zaprzecza;
- 3) przeprowadzi dowód z zeznań domniemanego współnika K. W. Ś. ps. (...), bowiem jest do źródło dowodowe pozwalające nie tylko na ocenę wiarygodności wyjaśnień oskarżonego i zeznań pomawiającego J. J. (1) ale i świadka Ł. W.;

4) ustali, czy babka oskarżonego żyje i czy jest możliwe jej przesłuchanie w charakterze świadka, skoro dotychczas sąd a quo bezpodstawnie, bez wyjaśnienia powodów, odstąpił od przeprowadzenia tego dowodu, a mimo to zakwestionował wiarygodność wyjaśnień oskarżonego.